

# KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 61 (490)

Łódź poniedziałek 3 marca 1947 r.

CENA 2 ZŁ

Operacja „Hippo” weszła w życie?

## Stan wojenny i masowe oblawy zarządziły władze brytyjskie w kilku okręgach Palestyny

W gęsto zaludnionej żydowskiej dzielnicy robotniczej w Jerozolimie — Mea Shearim, wprowadzony został w sobotę dnia 1 bm. o północy, stan wojenny.

TEL AVIV (PAP). W związku z nowymi zarządzeniami, Wysoki Komisarz Palestyny, sir Alan Cunningham oświadczył, że po ogłoszeniu stanu wojennego urzędy państwowe i sądy będą zamknięte.

Banki mogą być zamknięte z rozkazu władz wojskowych, służba telefoniczna i pocztowa również może być zawieszona.

Jak nas informują z kół miarodajnych, stan wojenny został wprowadzony w innych okręgach Palestyny.

W niedzielę, dnia 2 bm., wojska brytyjskie zostały zmobilizowane w celu przeprowadzenia wielkiej oblawy w dzielnicy robotniczej żydowskiej w Jerozolimie — Mea Shearim.

Początkowo stanem wojennym objęta była tylko dzielnica gęsto zaludniona przez robotniczą ludność żydowską — Mea Shearim w Jerozolimie. Nieco później stan wojenny został rozciągnięty na Tel Aviv, Petah, Tigvah, Ramat Gan oraz wioskę Bnai Brak.

Oficjalny komunikat brytyjski, zawiadamiający o wprowadzeniu stanu wojennego, tłumaczy konieczność wprowadzenia tego surowego środka odmową gminy żydowskiej współpracowania z władzami brytyjskimi w zwalczaniu akcji terrorystycznej.

Dowódca pierwszej dywizji brytyjskiej, gen. R. M. Gale oświadczył, że dzielnice żydowskie, w których wprowadzony został stan wojenny, zostaną

kompletnie odcięte od komunikacji telefonicznej, pocztowej i kolejowej.

Dzienniki jednak będą się ukazywały.

Gen. Gale wyraził swe przekonanie, że akcja terrorystyczna zostanie wykorzeniona w Palestynie bez względu na to, jak długo by to miało potrwać.

Agencja Reutera donosi, że żydowska organizacja terrorystyczna na szerokim froncie, rozścielając się na przestrzeni 80 mil przeszła do ataku, który rozpoczął się od zamachu bombowego na kasyno oficerskie w Jerozolimie. Cyfra ofiar późną nocą podniosła się do 16, w tym 6 wojskowych bry-

tyjskich. 3 osoby jeszcze nie zostały odnalezione wśród grup.

Z kół miarodajnych donoszą, że plan marszałka Montgomery opanowania sytuacji w Palestynie, tzw. operacja „Hippo”, ma wejść w życie w najbliższych godzinach.

Przewiduje on wprowadzenie

Jugosławia i Włochy wyznaczają wspólną granicę BELGRAD (PAP). Delegacja jugosłowiańska z pułkownikiem Milo Kalibarda na czele, udała się do Triestu, gdzie nastąpi spotkanie z delegacją włoską, w celu wyznaczenia prowizorycznej granicy pomiędzy Jugosławią a Włochami.

Delegacja jugosłowiańska wyjechała na zaproszenie 4 mocarstw, zgodnie z postanowieniami traktatu pokojowego do Włoch.

## W CHINACH ZNÓW WOJNA!

Oddziały armii komunistycznej wkroczyły do Czangczunu

LONDYN (PAP). Radio londyńskie doniosło, że przednie oddziały komunistycznej armii chińskiej wkroczyły do Czangczunu.

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Nankinu, że gen. Czueh-Lai, przywódca komunistów chińskich, zawiadomił generalissimusa Czang-Kai-Szeka drogą telegraficzną, iż podpisanie rozkazu, usuwającego przedstawicieli komunistów z terytorium rządu centralnego, oznaczać będzie, że Czang-Kai-Szek prag-

nie wojny domowej i zamyka drogę do ewentualnych rokowań.

Tekst depechy, datowanej 28 lutego, został podany do wiadomości przez grupę urzędników łącznikowych, którzy wraz z rodzinami opuszczali Nanking, udając się do Jennanu. Ambasada amerykańska komunikuje w niedzielę, że ogółem do strefy zajętej przez wojska komunistyczne dostawionych będzie 107 osób.

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja Tass, władze Kuomintangu

zamknęły przedstawicielstwo chińskiej partii komunistycznej w Nankinie, dziennik komunistyczny w Szanghaju, oraz zażądały natychmiastowego opuszczenia Szuntsinu przez wszystkich członków partii komunistycznej wraz z rodzinami.

stanu wojennego i masowe oblawy w okręgach najbardziej objętych terrorem.

Eksplodowała w Jerozolimie jedna z najstraszliwszych od czasu zamachu na hotel króla Dawida, w lipcu ub. roku, była pierwszym atakiem, po którym nastąpiło szereg innych w Haifie i w innych miejscowościach.

W Haifie miało miejsce 5 eksplozji w dzielnicy portowej. Jak twierdzą, doki naftowe wyleciały w powietrze.

Według ostatnich wiadomości wojskowego wywiadu brytyjskiego, terroryści o godz. 20.30 zaatakowali obóz wojskowy w Hadera za rmat. Również i obóz wojskowy w pobliżu Nathanya był ostrzeliwany z moździerzy. Według danych oficjalnych, ofiary ze strony brytyjskiej wynoszą 16 osób zabitych.

## Rokowania węgiersko-czeskie

w sprawie wymiany mniejszości narodowych

PRAGA (PAP). W poniedziałek dnia 3 bm., ma przybyć do Pragi delegacja węgierska z ministrem spraw zagranicznych Svoengyoesy na czele, w celu przeprowadzenia rokowań z rządem czechosłowackim w sprawie wymiany mniejszości narodowych.

Na czele delegacji czechosłowackiej stać będzie wiceminister spraw zagranicznych Clementis. Przewiduje się wymianę pewnej ilości Słowaków z

Węgier na taką samą ilość Węgrów ze Słowacji.

## Mac Arthur proponuje okupację Japonii przez ONZ

NOWY JORK (PAP). Jak donosi „Christian Science Monitor” gen. Mac Arthur naczelny dowódca wojsk sojuszników w Japonii, zaproponował, by po podpisaniu traktatu pokojowego dla Japonii, okupację Japonii objęła ONZ.

## Niemiecka SED uznaje problem granic Polski za rozstrzygnięty

LONDYN (PAP). Berliński korespondent agencji Reutera donosi, że jeden z przywódców Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Anton Ackerman wygłosił w dniu wczorajszym przemówienie, w którym przedstawił stanowisko S. E.D. w sprawie przyszłego traktatu pokojowego z Niemcami.

Anton Ackerman podkreślił, że niektóre problemy zostały rozstrzygnięte już przed konferencją moskiewską. Do problemów tych należy granica polsko-niemiecka nad Odrą i Nysą.

Mówca zapowiedział, że do końca 1947 r. wrócą Niemcy jeńcy wojenni z ZSRR. Zaznaczył on, że od-

szkodowania w wysokości 10 miliardów marek, jakich domaga się rząd radziecki odpowiadają połowie niemieckich wydatków na zbrojenia w okresie od 1933—1939 r.

W sprawie ewentualnego udziału Niemców w konferencji moskiewskiej, Ackerman oświadczył, że ministrowie spraw zagranicznych powinni wysłuchać opinii niemieckich wolnych zw. zawodowych oraz przedstawicieli SED, SPD, chrześcijańskich demokratów i liberalnych demokratów.

Imieniem SPD powinien zdaniem Ackermana — wystąpić Schumacher, imieniem chrześc. dem. Kaiser oraz im. lib. dem. — Kuelz.

## Złoto i broń składają członkowie nielegalnych organizacji

BIAŁYSTOK (PAP). Od dnia 22 do 25 lutego br. w województwie białostockim ujawniono się 32 członków WIN-u, 2 NSZ i 1 WNZ.

Ujawnieni po zgłoszeniu się do władz bezpieczeństwa, złożyli 7 automatów, 4 karabiny, 2 granaty, 2 pistolety, 1 rkm i jedną maszynę do pisania. Wśród ujawnionych znajduje się zastępca prezesa białostockiego okręgu WIN, pseud. „Żegota”.

Przekazał on bezpieczeństwu kasę białostockiego okręgu WIN, zawierającą 785 rubli i 120 dolarów w złocie. Ponadto zgłosiło się dwóch dezertarów. Ujawnianie się członków nielegalnych organizacji w województwie białostockim, rozpoczęło się jeszcze przed uchwa-

leniem amnestii i poprzednio w dniach od 17 do 22 lutego, ujawniło się 35 członków nielegalnych organizacji.

Do dnia 1 marca zgłosiło się dalszych 89 członków band.

## Prasa czeska o amnestii w Polsce

PRAGA (PAP). Dziennik praski „Prace” zamieszcza artykuł, w którym podkreśla znaczenie ogłoszonej ogólnej amnestii w Polsce.

Demokracja polska — pisze dziennik „Prace” — wykazała, że jej celem nie jest wywieranie zemsty na przeciwnikach politycznych, ale pierwsza wyciągnięta ręką do zgody, wezwala wszystkich swych dotychczasowych nieprzyjaciół do zaprzestania walki i rozpoczęcia twórczej pracy nad odbudową Polski.

## KONGRES PLANUJE ZAMACH

na zdobyte przez związki zawodowe USA prawa

NOWY JORK (PAP). W ramach ofensywy republikańskiego Kongresu przeciwko amerykańskiemu związkowi zawodowemu, Izba Reprezentantów uchwaliła większością 345 głosów przeciwko 56 projekt ustawy przeciwko roszczeniom związków zawodowych o odszkodowania za czas spędzony przez robotników na terenie zakładu pracy, a poświęcony przygotowaniu i zakończeniu pracy.

Suma roszczeń z tego tytułu wynosi za cały okres wojenny ponad 6 miliardów dolarów.

Spór został ochrzczone mianem „portal to portal issue”, tj. żądanie zapłaty za cały czas spędzony w zabudowaniach fabrycznych od chwili wejścia do bramy fabryki do chwili jej opuszczenia.

Nowa ustawa przewiduje, że roszczenia takie mogą być przedkładane najwyższej w ciągu 12 miesięcy od chwili powstania sporu. Ustawa ochrania pracodawcę przed roszczeniami wstecz przed uwalnieniem ustawy. Jeśli ustawa zostanie zatwierdzona przez Senat, a prezydent nie zgłosi sprzeciwu,

będzie ona poważnym ciosem wymierzonym w amerykański ruch zawodowy, któremu decyzyjną sądu najwyższego przysądzi odszkodowania na podstawie istniejącego ustawodawstwa zawodowego.

Niezależnie od ustawy, uchwalonej przez Izbę Reprezentantów, senat ma w opracowaniu podobny projekt.

Oba projekty są pierwszym krokiem do przygotowania ustawodawstwa przeciwko prawom związków zawodowych, zdobytych za czasów Roosevelta.

## 12 tys. ludzi odciętych od świata

### Rząd Boliwii wzywa narody Ameryki o pomoc

MONTREAL, (PAP.) — Miasto Trynidad w Boliwii jest obecnie ze wszystkich stron otoczone wezbranymi falami rzeki Mamore i 3 tysiące ludzi w mieście szuka ratunku, ponieważ aligatory pływają po ulicach miasta. Ludność od 3 dni znajduje się bez żywności.

Samoloty nie mogą lądować w pobliżu miasta z powodu nieustannych ulewnych deszczów.

### • Hitlerowiec szmuglował narkotyki

BERN (PAP.) Policja bazyjska ujęła bandę szmuklerów która trudniła się przemyłem kokainy z Włoch przez Szwajcarię do Niemiec.

Jednym z członków organizacji okazał się wydalony swego czasu z Bazylei za działalność nazistowską Niemiec Feig, który niewiadomo pod jakim pretekstem uzyskał ponownie wize

Według ostatnich informacji, powód objęła 15 tysięcy km. kw. 12 tysięcy ludzi odciętych jest od świata. Argentyna, Peru, Chile wysłały samoloty, które razem z wojskowymi samolotami boliwijskimi krążą nad miastem starając się przyjąć z pomocą ludności.

NOWY JORK (PAP.) Korespondenci prasy amerykańskiej donoszą, że krążące nad miastem Trynidad samoloty nie mogły znaleźć odpowiedniego miejsca dla lądowania. Wskutek nieustającego deszczu, wody wezbrały i zalaty prawie całe miasto, które od 3 dni jest zupełnie odcięte od świata.

Sytuację pogarsza fakt, że na zalanych ulicach miasta pojawiły się liczne krokodyle.

Rząd boliwijski wystosował apel do wszystkich narodów Ameryki z prośbą o natchmiastową pomoc

dla mieszkańców Trynidad. W apelu tym czytamy: „8 tysięcy mieszkańców Trynidadu, w tej liczbie 1200 dzieci, zginie, o ile nie otrzyma natychmiastowej pomocy“.

## Film Polski bez dyrektora

### Ppk. A. Ford ustąpił ze swego stanowiska

W kołach filmowych wielkie wrażenie wywarła wiadomość, która obiegła w dniu wczorajszym całą niemal Polskę, a miało to być wiadomością o tym, iż dotychczasowy generalny dyrektor „Filmu Polskiego”, ppłk. Aleksander Ford podał się do dymisji.

Wersja o tym, że ppłk Ford zdecydował się zdyktować ze swego stanowiska, krążyła już od szeregu dni, ale wśród pracowników „Filmu Polskiego” nie dawano jej wiary. Dopiero w sobotę wersja całkowicie potwierdziła się, kiedy

W najbliższych dniach spodziewane jest rozpoczęcie w Moskwie rozmów handlowych polsko - radzieckich, wynikających z wygasającej z dniem 11 kwietnia r. b. umowy han-

dlowej polsko - radzieckiej z 1945 roku.

Tematem rozmów będzie tak że ustalenie zasad wzajemnych dostaw towarowych w okresie przejściowym, przed zawarciem nowej umowy handlowej. W związku z tym wyjechał do Moskwy wicedyrektor Departamentu Polityki i Traktatów — Dodiuk w towarzystwie dyrektora Centrali Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego — Grycholskiego oraz przedstawiciela Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego — Rolickiego.

### Bidault przeciw udziałowi Niemiec w Konferencji Moskiewskiej

PARYŻ, (PAP.) — W sobotę dnia 1 bm. minister Bidault oświadczył przedstawicielom prasy zagranicznej, że Francja pragnęłaby, aby mniejsze narody na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie zajęły należne im miejsce. Minister Bidault uważałby za niewskazany udział Niemiec w konferencji.

## Połączenie W. Brytanii z USA

### Proponuje senator partii demokratycznej — Russel

NOWY JORK (PAP.) W wywiadzie z redaktorem Ralphem Mac Gill, wydawcą dziennika demokra-

tycznego, wychodzącego w Atlanta pod nazwą „Constitution”, senator partii demokratycznej Richard Russel wysunął projekt, aby Wielka Brytania, Szkocja, Irlandia i Walia przyłączyły się do Stanów Zjednoczonych.

### Pożar na pokładzie superfortecy

NOWY JORK (PAP.) W mieście Fairbanks na Alasce wybuchł pożar na pokładzie „superfortecy B-29”, lecącej na ratunek załogi samolotu, który się rozbił w okolicy Fairbanks.

Wszyscy pasażerowie samolotu ratunkowego wyskoczyli ze spadochronami. Tylko jeden z członków załogi został lekko ranny.

Senator Russel tłumaczy projekt swój obawą przed rozpadnięciem się imperium brytyjskiego i niemożnością wykonywania przez imperium swych zobowiązań międzynarodowych.

Senator Russel proponuje, by wspólnota brytyjska w swym imieniu rozpatrzyła ewentualność przyłączenia się do Stanów Zjednoczonych.

## Niedorzeczne zeznania „świadków” rządu greckiego przed Komisją ONZ

MOSKWA, (PAP.) — Agencja TASS donosi, że na ostatnich trzech posiedzeniach komisji bałkańskiej ONZ przesłuchiowano 3 świadków z ramienia rządu greckiego.

Starając się zneutralizować niedorzeczności, które znajdują się w biały księdze rządu greckiego, świadkowie ci przed komisją składali zeznania sprzeczne z poprzednimi Con dopanas np. w swym pierwszym zeznaniu, składanym pod przysięgą, twierdził, że w obozie, w którym był szkoleny w Jugosławii widział oficerów jugosłowiańskich, bułgarskich i radzieckich.

Na komisji zaprzecza temu. Oficerów bułgarskich widział raz, gdy zatrzymali się przypadkowo w pobliżu

obozu, w którym znajdowali się uchodźcy grecki. Innych wogóle nie było.

Drugi świadek Gocios również w kła się w sprzecznych zeznaniach.

Trzeci świadek Valtodoros starał się wykazać, że organizacja, w której pracował była kierowana ze Skopvii i, że miała na celu oderwanie Macedonii od Grecji.

Ten świadek składa zeznania jak wyuczoną lekcję.

Na zapytanie komisji, w jaki sposób tłumaczy sobie fakt, iż 2 oskarżonych, jednocześnie skazanych z nim na karę śmierci, zostało rozstrzelanych, a on pozostał przy życiu, świadek odpowiada naiwnie, iż być może stało się tak dlatego aby mógł stanąć przed komisją.

## Nowy transport leków przeciwgruźliczych z Anglii do Polski

Klinika dermatologiczna w Warszawie otrzymała z Anglii nowy transport Calciforolu, specjalnego środka do leczenia gruźlicy skóry. Transport ten umożliwi dalsze badania doświadczalne w kierunku radykalnego uzdrowienia tym środ-

kiem chorych na gruźlicę. Dotychczasowe wyniki, osiągnięte przez prof. dra Grzybowskiego, wykazują, że szerokie zastosowanie leczenia przez Calciforola usunęłoby wogóle gruźlicę skóry, jako niebezpieczną chorobę.

## Wagony restauracyjne i barowe udogadnią podróż pociągami

W najbliższej przyszłości P. B. P. „Orbis” uruchomi 20 nowych wagonów sypialnych, które szasła południowe i wschodnie linie kolejowe Polski.

Na ukończeniu znajduje się remont pięciu wagonów restauracyjnych w fabryce Cegielskie

go. Oprócz wagonów restauracyjnych zasilą ruch kolejowy pasażerskie wagony t. zw. barowe, w których uruchomione będą tylko bufety.

Wagony barowe są inowacją w naszej komunikacji kolejowej.

## Berlinskie migawki

### „Trzecia Rzesza” na codzień

BERLIN (PAP.) Niemiecki instytut socjologiczny ogłosił wynik ankiety, która została przeprowadzona wśród różnych warstw społeczeństwa na temat wyroku norimberskiego na głównych zbrodniarzy wojennych. Z nadesłanych odpowiedzi wynika że tylko 26 proc. osób wyraziło zadowolenie z powodu ukarania winnych, 23 proc. oświadczyło krótko, że wyroki były sprawiedliwe, natomiast reszta odpowiedzi pełna była wzburzenia, żaloby i współczucia dla „ofiary norimberskich”.

Na pytanie, czy wyrok norimberski uniemożliwił wybuch nowej wojny tylko 19 proc. odpowiedziało twierdząco, natomiast reszta dała odpowiedź sceptyczną.

Pracownicy radia w Mona-

chium zagrozili strajkiem w razie dopuszczenia aktorki Heide Marij Hatheyer do występu przed mikrofonem. Hatheyer grała główną rolę w jednym z filmów hitlerowskich. Obecnie zarząd wojskowy udzielił jej zezwolenia na występy.

W obozie Darmstatt, gdzie internowani są czołowi hitlerowcy, wydawane jest o wiele lepsze pożywienie niż otrzymuje ludność cywilna. Przymusu pracy nie ma.

Jak podaje „Berliner Zeitung” w sektorze brytyjskim Berlina mają być otwarte biura werbunkowe, w celu zaciągu do Anglii 100 tys. pracowników przede wszystkim z szere-

gu uchodźców (DP), których obowiązuje przymus pracy.

Według ostatniego raportu w obozach na terenie strefy amerykańskiej znajduje się około 400 tys. DP. Największą grupę 126 tys. stanowią Żydzi. Drugą co do liczebności grupą są Polacy — 118 tys. Jednak do grupy tej Amerykanie zaliczają również 53 tys. Ukraińców. 154 tys. DP pracuje już w handlu i przemyśle niemieckim.

Bawarskie związki zawodowe zapowiedziały wycofanie swych przedstawicieli z izb denazyfikacyjnych, jeżeli rząd bawarski nie uzdrowi sytuacji jaka powstała w tej dziedzinie. Premier bawarski polecił zbadać zarzuty w związkach zawodowych.

### W TATRACH POJAWIŁ SIĘ RYSIE I NIEDZWIEDZIE

Nadleśnictwo Lasów Państwowych w Zakopanem komunikuje, że w Tatrach pojawiły się niespodziewanie rysie. Te niezwykle rzadkie w lasach polskich zwierzęta żyły dotychczas jedynie w Gorganach. W Tatrach nie były zaobserwowane od 40 lat. To niezwykle odkrycie stanowi sensację wśród leśników zakopiańskich. Przybyły one prawdopodobnie ze Wschodnich Karpat.

Jednocześnie po raz pierwszy od czasów wojny zauważono również niedźwiedzia. Ten „miły gość” prześledł prawdopodobnie z czeskiej strony Tatr.

## Przesilenie w centrach włoskich Zw. Zawodowych

RZYM — Sekretariat włoskiej CGT (Konfederacji Generalnej Pracy) składał się z trzech sekretarzy, reprezentujących partię socjalistyczną, komunistyczną i chrześcijańsko - demokratyczną.

Obecnie komuniści sądzą, iż sekretariat powinien należeć w całości do większości w CGT, t. zn. do stronnictwa robotniczych

z wyłączeniem przedstawiciela chrześcijańskiej demokracji.

Sprzeciwia się temu stanowisku di Vittorio, reprezentant socjalistów w sekretariacie, podkreślając, iż wyłączenie chrześcijańskich demokratów mogłoby spowodować rozbięcie ruchu zawodowego, w którym są dość silne wpływy katolickie.

## Na rok przed klęską Hitler i Himmler przygotowali dla siebie truciznę

Profesor F. H. Rein, rektor uniwersytetu w Goettingen, ujawnił, że Hitler i Himmler rozkazali przygotować dla nich kapsułki z cjankiem potasu już w 1943 r. Już wówczas uważali oni swoją sprawę za przegraną.

Profesor Rein dodał, że widział dokumenty dowodzące, że Himmler nakazał przeprowadzenie doświadczeń w obozie koncentracyjnym z takimi ka-

psułkami. Więcej aniżeli 60 więźniów zamordowano podczas prowadzenia doświadczeń.

Brytyjska służba informacyjna donosi, że prof. Rein ujawnił te fakty na zgromadzeniu studentów w Goettingen, podczas którego omawiano nieudany zamach na Hitlera w lipcu 1944. Prof. Rein powiedział, że Hitler i Himmler już na rok przed zamachem pogodzili się z klęską.

## Platyna Hitlera wpadła w ręce władz sojuszniczych

BERLIN (PAP.) Jak donosi brytyjska agencja prasowa w Niemczech, urzędnicy brytyjscy i amerykańscy znaleźli w safesach jedne z banków niemieckich platynę wartości kilku tysięcy funtów szterlingów, która była własnością Hitlera.

Jest to pierwszy wypadek, kiedy władze sojusznicze natknęły się na własność Hitlera, reprezentującą większą wartość.

Pochodzi ona rzekomo z darów bogatych obywateli Południowej

Afryki pochodzenia niemieckiego. Urzędnicy amerykańscy w skarbcu banku Thyssena znaleźli kosztowności wartości 500 tysięcy marek należące do Goeringa.

## Dziś przybywa do Warszawy min. Skrzyszewski

WARSZAWA (SAP). Minister Oświaty Skrzyszewski wyjechał wczoraj z Paryża i przybędzie do Warszawy w dniu 3 bm.

# Różnice w poglądach

## Przed konferencją Wielkiej Czwórki w Moskwie

Z rozmów, prowadzonych w Londynie, mających na celu przygotowanie traktatu pokojowego z Niemcami wynikało, że pewne zasadnicze linie, pewne wspólne poglądy zarysowały się, równocześnie jednak uwidacznia się rozbieżność koncepcji w całym szeregu spraw.

W sprawie procedury sytuacja wygląda podobnie, jak przy opracowaniu traktatu z satelitami: z jednej strony Wielka Czwórka, która pragnie zachować przywilej redakcji traktatu, zostawiając małym państwom rolę drugorzędną, z drugiej — mniejsze mocarstwa, protestujące przeciw podobnym projektom.

Metoda dyskusji, proponowana przez reprezentanta radzieckiego, Gusewa, przypomina Konferencję paryską; traktat byłby przygotowany przez czterech mocarstw, a Konferencja Pokojowa mogłaby w następnym czasie proponować zmiany. Propozycje te nie stałyby się obowiązujące dla twórców traktatu. Australia i Brazylia domagają się dopuszczenia ich na równych prawach do redakcji, wówczas gdy Holandia ogranicza swe żądania do spraw ściśle ją obchodzących.

Równocześnie w toku dyskusji uwidacznia się, podobnie jak w Paryżu, istnienie dwóch obozów; z jednej strony blok słowiański, z drugiej anglosaski ze swymi satelitami. Różnice zdań zarysowały się najwyraźniej w sprawie przysz-

go statutu Rzeszy. Francja zaproponowała rozwiązanie federacyjne, poparte przez Holandię i Belgię oraz Australię. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone w zasadzie zgadzają się na koncepcję francuską, jednakowoż ograniczając prawa poszczególnych państw sferderowanych, Związek Radziecki broni tezy Niemiec zcentralizowanych, poparty przez Polskę i Jugosławię. Czechosłowacja, nie będąc przeciwną centralizacji, uważa jednak sprawę za drugorzędną i podkreśla, iż zgodna współpracą Wielkiej Czwórki, jest podstawą bezpieczeństwa w Europie.

W sprawie Ruhrzy również istnieje rozbieżność zdań; Anglosasi i ich satelici pragnęli by wykluczyć Związek Radziecki i państwa słowiańskie z kon-

troli nad tym obszarem, wówczas, gdy Francja skłania się do kontroli międzynarodowej. Wszystkie mocarstwa dążą do uruchomienia przemysłu niemieckiego. Zachód uważa, że niebezpieczeństwo agresji przestanie istnieć, o ile nastąpi decentralizacja przemysłu i zabicie trustów. Delegacja polska domaga się przyznania części sprzętu przemysłowego na pokrycie szkód, wyrządzonych przez okupanta.

Związek Radziecki, popierając roszczenia polskie, pragnie uzyskać dla siebie pewien procent bieżącej produkcji; pociąganie to za sobą pewne ożywienie w przemyśle Rzeszy. Z produkcji tej również i Polska miałaby korzystać, uzyskując towary na rachunek odszkodowań. Równocześnie w Berlinie

marsz. Sokołowski krytykuje ostro działalność międzynarodowego Komitetu Kontroli, stwierdzając, że reprezentanci angielski i amerykański sabotują polecenia swych rządów i świadomie opóźniają przesłanie swych sprawozdań na Konferencję Moskiewską.

Wszystko to wskazuje na istnienie w Niemczech głębokiego rozdziału, istniejącego pomiędzy dwiema grupami okupacyjnymi. Pomimo dobrej woli, będzie rzeczą trudną dla aliantów zmienić stan de facto istniejący już 18 miesięcy, który już dał pedzie to tym trudniejsze, że anglosasi odtwarzają kapitalizm niemiecki, wówczas gdy Związek Radziecki przeprowadził reformę rolną i uspołecznił przemysł.

K. Szczerba

## Zwycięstwo kapitału amerykańskiego nad angielskim — Anglosasi między sobą

Jesteśmy świadkami niebywałego zwycięstwa kapitału amerykańskiego nad kapitałem brytyjskim. Walka o panowanie nad morzami o transport wodny, o wpływy marynarki handlowej na świecie.

Tragedia W. Brytanii rozpoczęła się w r. 1939. Spór pomiędzy W. Brytanią a Stanami Zjednoczonymi trwał od dawna i w czasie drugiej wojny światowej został rozstrzygnię-

ty bezapelacyjnie na korzyść Stanów Zjednoczonych, które już nigdy nie pozwolą zepchnąć się z zajętych pozycji i nie oddadzą hegemonii rządzenia światowym transportem w ręce poprzedników.

Dla obrazowego przedstawienia dzisiejszego stanu rzeczy, przedstawiamy dane cyfrowe sprzed wojny i obecnie. One nam wyjaśnią ogrom poniesionej klęski W. Brytanii w walce ze Stanami Zjednoczonymi.

W r. 1939 po wszystkich wodach pływało ogółem statków o wyporności powyżej 1.000 ton, przedstawiających wartość 62 milionów ton. Pod flagą brytyjską 17 milionów, co stanowiło 27 proc. Pod flagą St. Zjednoczonych 11 milionów, co przedstawiało 18 proc. Reszta w sumie 34 mi-

lionów ton wyporności należało do wszystkich innych państw.

W r. 1945 na ogólną liczbę statków o wyporności 72 milionów ton, pod flagą brytyjską pływało 17 milionów ton, co stanowi 15 proc., podczas gdy Stany Zjednoczone posiadały statków o wyporności 43 milionów ton, czyli 60 proc. stanu. Pozostała reszta 18 milionów ton pływa pod flagami reszty państw morskich.

Wyżej podane cyfry, jaskrawo przedstawiają odniesione zwycięstwo kapitału amerykańskiego nad brytyjskim i udowadniają w czym ręku spoczywa kierownictwo transportu morskiego.

### Uchwała komisji dewizowej

WARSZAWA. Na podstawie uchwały Generalnej Komisji Dewizowej zezwala się aż do odwołania na sprawozdanie z zagranicy do kraju zagranicznych pieniędzy papierowych w przesyłkach pocztowych do wysokości kwot, odpowiadających równowartości zł. 100.000 (sto tysięcy złotych) według obowiązujących kursów i wyrównań na jedną przesyłkę.

### 4 miliony przestępców wojennych

W czasie wojny powstała w Londynie Komisja Narodów Zjednoczonych dla spraw zbrodni wojennych. Komisja ta odegrała bardzo poważną rolę w organizowaniu Trybunału Norymberskiego w dziedzinie wszelkich rozstrzygnięć dotyczących represji wobec niemieckich przestępców wojennych.

Jednym z głównych zadań tej komisji było sporządzenie i opublikowanie listy przestępców wojennych. Niestety ostatnio zaczęła ona stosować metody, które nie tylko, że nie ułatwiają, ale wręcz uniemożliwiają ściganie przestępców wojennych, skoro na sporządzonych przez Komisję listach figuruje nie więcej jak 18 tys. nazwisk, z czego połowa przypada na zgłoszonych przez Francję zbrodniarzy. Nazwisk przestępców wojennych podanych przez Polskę zawiera lista zaledwie 850.

Taki tryb postępowania Komisji musi ulec radykalnej zmianie, albowiem powołując się na małą ilość zawartą na liście nazwisk Niemcy już dziś zaczynają butnie twierdzić, że ich przestępczość wojenna jest najzupełniej normalna, albo nawet niższa aniżeli w innych państwach.

W rzeczywistości jednak sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. Według prowizorycznych danych liczba hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, którzy powinni być sądzeni za konkretnie dokonane przestępstwa przekracza cyfrę 600.000, z czego 3/4 wypadka na identyfikowanych i znanych w Polsce hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. Jeżeli dodać do tego liczbę członków przestępczych organizacji, którym według wyroku Trybunału Norymberskiego nie ma obowiązku udawaniać in dywiduacji winy, a których liczba przekracza 3 miliony otrzymamy, że ogólna ilość niemieckich zbrodniarzy wojennych sięga 4 milionów.

O ilości tej nie wolno zapominać, tym bardziej teraz, kiedy rozpoczęły się prace przygotowawcze traktatu pokojowego z Niemcami. Opinia całego świata ma nadzieję, że opieszali biurokratyczny system wpisu na listy zostanie poniechany. Ze przystąpi się energicznie do pracy i wkrótce uzupełni listy, które dadzą prawdziwy obraz niemieckiej przestępczości wojennej.

A. F.

### Dzieci wyjeżdżają do Danii

1.000 dzieci wyjedzie do Danii statkiem „Sobieski” dnia 20 kwietnia. „Sobieski” dobieje bezpośrednio do wyspy Fionia, gdzie dzieci będą rozmieszczone u rodzin duńskich.

## Podpisanie umowy filmowej między Polską a W. Brytanią

Na podstawie podpisanej ostatnio polsko-brytyjskiej umowy filmowej Polska sprawdzić będzie z Anglii 20 filmów długometrażowych rocznie.

W najbliższym więc czasie ujrzymy między innymi najnowsze filmy produkcji angielskiej, jak: „The Seventh Veil”, osnuty na tle życia prywatnego pianistki angielskiej, grającej w jednej z restauracji londyńskich. Ciekawym bardzo będzie film „Overlanders”, którego akcja rozgrywa się w Australii w czasie wojny z Japonią. Australijscy hodowcy bydła w obawie przed spodziewaną inwazją japońską, przyjeżdżają stada składające się z kilku milionów sztuk bydła do miejscowości odległej o kilka tysięcy kilometrów od północnych wybrzeży Australii. Jeszcze innym równie ciekawym filmem, będzie „A matter of life and death”. Akcja tego filmu toczy się w dwu światach — pierwszym rzeczywistym i drugim stworzonym w umyśle rannego lotnika przez niszczącą go gorączkę. Sceny rozgrywające się w świecie rzeczywistym, są wykonane systemem „technicolor”, zaś w świecie urojonym w barwach czarno-białych.

Nadto z filmów nagrodzonych w Caen ujrzymy „Brief

encounter” oraz osnuty na tle powieści Dickensa „Great Expectations”. Wszystkie te filmy otrzymają oczywiście tytuły polskie.

Filmy francuskie sprowadzane są do Polski na podstawie indywidualnych umów, zawieranych każdorazowo z daną wytwórnią.

### LETNI ZAMEK



## Drugi spis wygranych w losowaniu Akcji Zimowej „Kuriera Popularnego”

We wczorajszym numerze naszego pisma podaliśmy pierwszą listę stałych czytelników, którzy wygrali premie w ramach Akcji Zimowej „Kuriera Popularnego”.

Jak wiadomo, ogółem wylosowanych w lokalu naszej Administracji prenumeratorów i stałych czytelników, 50 kuponów.

Wczoraj drukowaliśmy numery 25 kuponów, nazwisk i wygranych. Obecnie podajemy drugi i ostatni spis wygranych, które przypadły następującym naszym stałym czytelnikom:

Nr 972 szalik — Mazurek Jan, Łódź, Napiórkowskiego 13/15.  
991 skarpetki — Mikołajewska Jadwiga, Łódź, Rełlińska 29.  
1069 szalik — nazwisko nieczytelne.  
1104 kompl. bielizny damsk. — Srednicka Izabela, Łódź, Abramowskiego 41.

1107 rękawiczki — Cichomski Michał, Łódź, Marsz. Stalina 36.  
1160 skarpetki — Szklarek Halina, Łódź, Konarskiego 5.  
1167 szalik — Kurzawa Wiesława, Łódź, Zadzieńska 5.  
1169 kalesony — Polant Jadwiga, Łódź, Mazowiecka 51.  
1166 szalik — Andrzejewski Tadeusz, Zgierz, Warszawska 5.  
1182 rękawiczki — Walczakowa Wanda, Głowno k/Lowicza.  
1378 rękawiczki — Zablocki Józef, Łódź, Fałata 2 m. 6.  
1371 skarpetki — Aleksandrowicz Michał, Piotrków Tryb., Al. 1-go Maja.  
1368 komplet bielizny damsk. — Sieńko Zofia, Głowno.  
1508 kalesony — Kasprzak Bronisław, Łódź, Bankowa 17.  
1736 kalesony — Pietruszewski

Henryk, Łódź, Piotrkowska 70.  
1679 kalesony — Nowak Zbign., Łódź, Wileńska 36.  
1916 komplet bielizny damsk. — Dziwota Emilia, Łódź, Daszyńskiego 30.  
1945 skarpetki — Tomasik, adres nieczytelny.  
1853 szalik — Mikołajczyk, Łódź, Trębacka 24.  
1911 kompl. bielizny damsk. — Zbarska Helena, Łódź, Daszyńskiego 30.  
133 skarpetki — nazwisko nieczytelne.  
356 kalesony — Kucharczyk Natalia, Łódź, Waclawa 9.  
Główna Janina, Łódź, Piotrkowska 215.  
31 rękawiczki — Antoni Kucharski, Łódź, Wierzbowa 2.  
183 komplet bielizny damsk. — Luczak Jadwiga, Łódź, Wysoka 46.

## Stempel brakarza na tkaninie

# Kontrola zaczyna się w fabryce

## Troska o podniesienie jakości wyrobów włókienniczych

Kampania podjęta przez centralne władze przemysłu włókienniczego w dziedzinie podniesienia jakości produkcji zasługuje na bardziej szczegółowe omówienie. W sprawie tej przeprowadziliśmy rozmowę z miarodajnymi czynnikami, które udzieliły nam szeregu wyjaśnień.

Z uzyskanych wiadomości wynika, że organizacja kontroli technicznej w przemyśle rozpoczyna się przede wszystkim od samego włóknarza pracującego przy maszynie. Cała kontrola odbywać się ma na samej fabryce, gdzie sprawdzać ją będzie specjalny brakarz. Do obowiązków jego należeć będzie: na przedziałni kontrola przędzy na tkal fabrykatu, a w wykończalni — kontrola gotowego towaru. W tej ostatniej brakarz będzie mógł skorzystać z usług laboratoriów oddziałowych i opierać się na wskazaniach zawartych w t.zw. warunkach technicznych, którym odpowiadać musi każdy fabrykowany artykuł.

Nad brakarzem stać będzie starszy brakarz, który z kolei podporządkowany będzie inspektorowi technicznej kontroli w każdej fabryce.

Odpowiedzialny przed dyrekcją branżową: inspektor fabryczny podlegać będzie dyrektorowi technicznemu fabryki tylko administracyjnie. W ten sposób zachowa swą niezależność i będzie w stanie obiektywnie dać ocenę jakości produkcji resortowi kontroli wyższej instancji.

Każdy produkowany artykuł będzie miał w fabryce swoją kartę, na której ustalone będą konkretne warunki techniczne, jakim towar ten musi odpowiadać, więc: z jakiej przędzy ma być wykonany, jaki ma

być charakter tkaniny i jakie jej wykończenie.

Gdy towar zejdzie z maszyny na kartce uczynione zostaną odpowiednie adnotacje, co umożliwi racjonalną klasyfikację gatunku. Na każdej sztuce towaru znajdować się będzie pieczęć brakarska z numerem brakarza i klasyfikacją gatunku.

Większe partie danego gatunku towaru, które wyjdą z fabryki otrzymają nadto specjalny t. zw. certyfikat, na podstawie którego centrale zbytu wystawiać będą rachunki.

Taka kontrola została już tytułem próby przeprowadzona w przemyśle konfekcyjnym i dała bardzo dobre rezultaty.

Na pierwszy rzut oka wydawać się może, że nowa organizacja kontroli technicznej obciąży może dodatkowo kosztą kalkulacyjne. Ale tak nie jest. Na odwrót. Wprowadzenie jej daje i da, z punktu widzenia naukowej organizacji pracy, olbrzymie oszczędności. Podnosi się bowiem jakość produkcji, a tym samym jej globalną wartość.

Jako przykład przytoczyć można wyniki próbnych kontroli w przemyśle bawełnianym, gdzie procent wyrobów pierwszogatunkowych wzrósł z 50 do 75 procent.

Warto zaznaczyć, że na szczeblu najwyższym liczba pracowników kontroli technicznej spoczywać będzie w całości w rękach 16 osób. W fabrykach przy kontroli międzyprocesami technologicznymi mająstom pracować będzie 326 brakarzy, 18 laborantów i 194 inspektorów, łącznie więc cała kontrola spoczywać będzie na barkach przeszło 500 ludzi, co będzie w porównaniu z korzyścią jakie oni dadzą w dziedzinie podniesienia jakości tkanin, stosunkowo małym obciążeniem dla przemysłu.

Ale wszystko to się opłaci i z innego powodu. Chodzi mianowicie o to, że nasz przemysł nastawia się obecnie na zwiększony eksport, a zagranicą domaga się jakościowo najlepszych wyrobów.

Nie od rzeczy będzie nadmienić, że i dotychczas czynione były starania w kierunku poprawy jakości wyrobów. Ale, podczas gdy dotąd każda fabryka na własną rękę robiła inowację nie mając żadnych dokładniejszych wskazań z góry — to obecnie zakład przemysłowy otrzymuje konkretne zadania i produkowany przez nią towar odpowiadać musi zgóry ustalonym warunkom technicznym. (stg.)

## 200 zawodowych żebraków uprawia swój proceder w Łodzi

Według danych Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejsk. w Łodzi na dzień 1 stycznia rb. zanotowano na terenie naszego miasta 200 zawodowych żebraków i włóczków, których liczba podwyższyła się w ciągu ostatniego mies. o 20 osób. Z cyfry tej 54 osoby przebywają w Miejsk. Domu Rozdzielczym dla Dorosłych, reszta zaś na wolnej stopie. Przy wspomnianym zakładzie uruchomiono ostatnio pracownie produkcji odpadków włókienniczych,

dostarczanych Kierownictwom Domu Rozdzielczego przez F-mę „Sortszmat”.

W programie prac Wydz. Opieki Społ. Zarządu Miejsk. w Łodzi znajduje się także zwalczanie nagminnych kłesk społecznych, jak pijactwo i nieczystość, oraz niesienie pomocy gruźlikom. Uruchomieniu odpowiednich referatów stoi jednak na razie na przeszkodzie brak odpowiedniego lokalu i obsady personalnej.

## Koncert jubileuszowy orkiestry Kolei Elektrycznej Łódzkiej

W dniu 2 marca rb. w sali Teatru TUR odbył się koncert jubileuszowy Orkiestry K.E.L. z okazji 25-lecia jej istnienia.

Do jubilatów i do licznie zebranej publiczności z obywatelami Wojewódki i Prezydentem Miasta na czele przemówił nac. dyr. K.E.L. Cz. Wawrzyński, który w zwyciężonych słowach opowiedział nam historię założenia tego zespołu i jego istnienia na przestrzeni ćwierćwiecza. Orkiestra, składająca się wyłącznie z samych pracowników tramwajowych, bezinteresownych miłośników muzyki, dzieliła wraz z instytucją i całym krajem dobre i złe losy. Licząca w chwili założenia 18 członków, rozwinęła się już przed wybuchem wojny w okazały 46-osobowy zespół, który po przeżyciu okupacji zmalał znów do początkowej liczby 18. W czasie walk o wyzwolenie i zwycięskiego pochodu na Berlin większość członków orkiestry znalazła się samorzutnie w walczących szeregach. Dzięki energii i staraniom zasłużonego swego organizatora i kierownika dyr. E. Wejmana i czynnemu współdziałaniu dyr. smyczkowego zespołu ob. M. Nie-

wiadomskiego, orkiestra zakwitła znowu i mogła nam się zaprezentować w dniu swego jubileuszowego święta w pokaznym zespole i dosko- nalej formie. Jubilatów i osoby dla istnienia i rozwoju orkiestry najbardziej zasłużone, wyróżnione zostały pamiątkowymi żetonami.

Po oficjalnej części obchodu odbył się koncert obu zespołów: dętego i smyczkowego, przy współudziale solisty - skrzypka ob. Cukrzyńskiego.

Obydwa zespoły, ćwiczone umiejętnie, grają czysto i rytmicznie, z werwą i ożywieniem. Zespół dęty pod dyr. E. Wejmana wykonał szereg kompozycji Nowowiejskiego, Moniuszki, Grossmana i innych, zespół orkiestry salonowej pod dyr. M. Niewiadomskiego odegrał Rapsodję Słowiańską Friedemanna i parę mniejszych utworów.

Sympatycznemu zespołowi zgotowano serdeczną owację. Życzymy mu i my z swojej strony wiele lat dalszego pomyślnego działania i szczęśliwego rozwoju dla satysfakcji własnej i ku pożytkowi rodzimej kultury muzycznej.

## OKZZ pomoże amnestionowanym

### Okólnik w sprawie pomocy na placówkach pracy

Okręgowa Komisja Związków Zawodowych w Łodzi otrzymała w związku z realizacją ustawy amnestyjnej następujące polecenie od CKZZ w sprawie współpracy z komisją wojewódzką niesienia pomocy amnestionowanym i pomocy amnestionowanym na placówkach pracy.

CKZZ poleciło OKZZ w Łodzi wydelegować swego przedstawiciela do komisji utworzonej przy łódzkim Urzędzie Wojewódzkim i wydać polecenie wszystkim instancjom związkowym, a więc oddziałom i radom zakładowym, aby zapewniły w miarę możliwości amnestionowanym, którzy zaczęli pracować w poszczególnych zakładach

pracy, rzeczowy i życzliwy stosunek. Dalej, aby nie dopuszczono do dyskryminacji amnestionowanych z tytułu ich niedawnej przeszłości i działalności i przez to ułatwiono im powrót do normalnego życia.

CKZZ zwróciło uwagę OKZZ, aby pomagano wszędzie amnestionowanym w uzyskaniu kwalifikacji zawodowych i wreszcie, aby tych spośród amnestionowanych, którzy wykazują się uczciwą pracą i rzetelnym w stosunkowaniem się do Polski Demokratycznej, przyjmowano do związków zawodowych, tak, aby mogli korzystać w pełni ze wszystkich praw, jakie daje przynależność do ruchu zawodowego. (t)



Jack M. Cooper 80) Zadanie pol. Kenta

odrzucając jedną na milion szansę wypełnienia swego zadania. Raz jeszcze spojrzął na konia. Klacz leżała na boku dysząc ciężko. Kent wyjął pistolet i odbezpieczył. Słyszcząc trzask bezpiecznika zwierzę uniosło głowę i popatrzyło na porucznika smutnymi, żywymi oczyma. Kent już po raz drugi podczas ostatnich dwudziestu czterech godzin poczuł skurcz w gardle. Ręka drżała mu kiedy pociągnął za spust. Raz i jeszcze raz... zwierzę uniosło się i upadło. Kilka ruchów nog. Cisza. Był sam bez żadnej żywej istoty w promieniu stu kilometrów. Przed nim leżał pas najgorszej bezwodnej pustyni złego snu. Łyknął wody ze skórzanego woreczka i ruszył naprzód. Kiedy znalazł się za załamaniem skalnym pierwszy sęp przeleciał tuż nad jego głową z ciężkim szelestem skrzydeł. Na granatowym błękitnie nieba zbierało się ich coraz więcej i więcej. Krażyły powoli i majestatycznie pewne swego i spokojne o los leżące u ich stóp zdobyczy, która jeszcze przed kilkoma godzi-

nami była koniem, któremu los powierzył najważniejszą funkcję, ze wszystkich koni na kuli ziemskiej. Los?... Porucznik roześmiał się smutnie. Nie wierzył w szansę dojścia do Mekili. Zaden człowiek na świecie nie mógł przejść tej drogi posiadając tylko jeden litr wody. Począł gwizdać wesoło. Skąły odpowiedział stokrotnym echem, a sępy wzbity się natychmiast wyżej. Słońce wzbilo się tymczasem nad horyzontem. Powietrze zaczęło drgać falując nadchodzącym upałem. Kent szedł naprzód...

## ROZDZIAŁ JEDENASTY „BITWA POD BEDA FOMM”

Stiwell wyjął z kieszeni nóż i podważył nim zaciśnięte zęby leżącego. Sierżant pochylił się i pozwoli, kropla po kropli zaczął lać whiskey w spieczone pokryte grubą warstwą pyłu, wargi. Przez kilka chwil płyn wylewał się na zewnątrz, lecz w pewnym momencie usta nieprzytomnego poruszyły się. Zakrzusił się i łyknął z wysiłkiem. Twarz staro kapitana rozjaśniła się.

— Nie byłbyś angielskim oficerem gdyby whiskey nie przywróciła go do życia, sierżancie.

Sierżant spojrzął przeciągle.

— Czy chce pan powiedzieć, że ten człowiek jest oficerem Jego Królewskiej Mości?

— Oczywiście! Nie wiem w jaki sposób dostąpiłście naszywek sierżanta, skoro nie możecie odróżnić angielskiego oficera od zwykłego, wszawego Araba?

Sierżant zamilkł nie wiedząc, czy kapitan kpi, czy też po prostu całodzienny upał zaszkoślił mu trochę.

— Poruczniku Sticks — Stiwell mówił szybko i beładnie — czy jest z nami jakiś felczer, sanitariusz, czy coś takiego?

— Ja jestem sanitariuszem — odpowiedział żołnierz.

— No to czego stoicie i wybałuszacie gały jak baran? Czekacie pewnie, aż znajdziemy na pustyni konającego generała, wtedy dopiero przypomnicie sobie, że uczono was ratownictwa i wszystkich innych paskudztw. No jazda po te swoje czerwono-krzyżskie specyfiki. Życie tego człowieka ma większą wartość od życia plutonu ludzi. To oficer „Intelligence Service” — rzekł cicho do Sicksa podnosząc się. Tymczasem nadbiegł sanitariusz niosąc skrzynkę zawierającą apteczkę polową i rozpoczął swoje zabiegi. Kenta przeniesiono na jedno z aut i cała kolumna rozpoczęła w jak najszybszym tempie drogę powrotną. Kiedy przybył i nocą do Mekili porucznik był jeszcze nieprzytomny, lecz puls jego stał się bardziej wyczuwalny, a oddech równiejszy. O północy ocknął się na chwilę. Chciał coś powiedzieć, lecz natychmiast usnął. Stiwell, który przez cały czas tkwił kamieniem przy jego pościeli, udał się do generała Creagh i poprosił o chwilę rozmowy. Generał był zdumiony tak późną porą wizyty. Przyjął Stilwella w pyjanie.

(C. d. n.)

## Nie zaszkośli...

Stołeczny „Express Wieczorny” ogłosił niedawno konkurs uprzejmości. Byli ludzie, którzy kpiłi sobie z tego pomysłu, uważając go za naciągany. Tok myślenia tych krytyków był taki, że uprzejmość i grzeczność należą do elementarnych obowiązków człowieka, do nieodzownych atrybutów kultury. Więc po co ma uprzejmość wyróżniać i nagradzać?

Towzystwo jest oczywiście słuszne. Ale, jeśli chodzi o uprzejmość w obcowaniu człowieka z człowiekiem rzecz się ma, niestety, nieco inaczej. Pod tym względem stosunki u nas pozostawiają doprawdy wiele do życzenia. Ludzie podczas minionej wojny i w pierwszym okresie zwolonego bytu w Polsce żyli byle jak. Ciężko borykając się z losem i walcząc z dnia na dzień z jawną trudnością i kłopotów, mało zwracali uwagi na formy towarzyskie i to wszystko, co nazywamy uprzejmością. Główną ich troską było właśnie nie kończyć z końcem.

I dlatego trzeba ludzi leczyć, wychowywać. A wychować ludzi, ucząc ich tej zwykłej, prostej uprzejmości, można właśnie przez wystawianie za wzór doprawdy uprzejmych i kulturalnych pracowników i robotników. Mało to nieraz denerwujemy się w tramwajach, że młode dziewczęta nie ustępują miejsca starszym kobietom, że młodzi mężczyźni siedzą sobie wygodnie, gdy starcy ledwo trzymają się w ścisłu na nogach? Mało to krwi psują nam niekiedy opryskliwi urzędnicy w okienkach, niefaktowni konduktorzy, lub gburowaci sprzedawcy w sklepach?

I dlatego sądzimy, że Konkursy Uprzejmości dają pożytek. Nauka tego „kunsztu” grzecznego obcowania z ludźmi wielu naszym ludziom nie zaszkośli...

STG.



W Państw. Fabr. Przem. Baw. Nr 1 (dawn. Scheibler i Grohman), ul. Tymienieckiego 25, odbędzie się zebranie Koła w dniu 3. 3. r.b. o godz. 14-ej na którym z ramienia Wojewódzkiego Komitetu PPS, wygłosi aktualną prelekcję tow. Potkański Józef.

W dniu 3. 3. r.b. o godz. 16-ej — odbędzie się zebranie członków Koła, przy Z.Z.P.B. Nr 16, ul. Niwódzkiego Komitetu PPS., wygłosi prelekcję tow. Włodarski Zygmunt.

Na zebraniu Koła Głównego OMTUR, w gimnazjum żeńskim im. Konopnickiej, przy ul. Wólczańskiej 123, w dniu 3. 3. r.b. o godz. 18 min. 30, wygłosi prelekcję tow. Makarozuk Zygmunt.

Koło przy Państwowym Przedz. „Film. Polski”, zwołuje na dzień 5 b.m. o godz. 16-ej, zebranie swych członków w lokalu dziel. „Śródmieście-Lewa”, ul. Narutowicza 23. Na zebraniu tym wygłosi aktualny odczyt, tow. red. Grzegorz Timofiejew.

Czytacie „POBUDKĘ”

# SPORT

## Wspaniały boks Pisarskiego ŁKS bije Batorego 10:6



Już na wadze Batory zdobył dwa punkty. Spóźnił się zastępujący w wadze koguciej Pawłak — Stożek. Tak więc kiedy doszło do walki much Stasiak — Bazarnik Ślązacy prowadzili 2:0.

Stasiak do rewanżu z swym największym rywalem przygotował się bardzo starannie. Zdawał sobie sprawę, że jest to decydująca walka o prymat, który utracił podczas kilku miesięcznej przerwy.

Kilka sekund po gongu Stasiak rusza do ofensywy. Jest jednak bardzo ostrożny. Wysuwa lewy prosty, trafia nim kilkakrotnie, sam jednak również inkasuje kontry. Wkrótce dochodzi do wymiany ciosów, łodzianin wychodzi z niej zwycięsko, każde zwłascza zwracając kończąc celnym prostym. Runda jednak wyrównana 20:20.

### WEZWANIE SZYDŁY

W następnej Stasiak wprowadza do walki również lewy sierp. Teraz trafia celnie i częściej. Bazarnik zapomina zupełnie o prostych i traci głowę. Konty jego tracą na celności. Pod koniec postyżął wezwania Szydły i zaczął operować hakami. Runda wygrana przez Stasiaka 20:18.

Trzecie starcie ma również żywiołowy przebieg. Teraz obaj zawodnicy stosują bez przerwy niemal wymianę. Walka jest zupełnie równorzędna. W pewnym momencie Stasiak trafia lewym sierpem i Bazarnik idzie na moment na deski. Rzucił się ostatnim wysiłkiem na przeciwnika. Finiszuje imponująco, Stasiak lekko ostatek. Runda remisowa. W sumie zwycięstwo łodzianina zupełnie zasłużone.

W wadze koguciej Górecki zdobył punkty walkowerem. Mimo żądań publiczności walki towarzyskiej w tej kategorii nie było.

### NIE LEKCEWAŻYĆ PRZECIWNIKA!

Marcinkowski rozpoczął pojedynek z Nipeltem absolutnie pewny swej wyższości. Początkowo traktuje przeciwnika nawet z nonszalacją. Szybko jednak łodzianin przekonał się, że silnie zbudowany Ślązak ani myśli ustąpić. 3—4 jego zamasytyste ciosy lądują na głowie

Marcinkowskiego i ten musi schować się za gardę. Teraz Marcinkowski przechodzi do kontrataku. Dość łatwo wyłapuje łuki w obronie przeciwnika i dość często trafia go lewą. Marcinkowski poluje na cios z prawej, ale czekając na taką okazję sam inkasuje stanowczo za dużo.

W następnym starciu Nypelt znów próbuje atakować, ale łapie potężną kontry i siada do 6 na deskach.

W trzeciej powtarza się historia pierwszego starcia. Złe ustawiony Marcinkowski zbyt często dopuszcza Ślązaka na półdystans, skąd ten zamasytymi cepami uderza w korpus i głowę. Marcinkowski i w tej rundzie ma jednak wyraźną przewagę. Wygrywa wysoko na punkty.

### TYLKO AMBICJA

W wadze lekkiej Kierus spotkał się z Maneckim. Ślązak, stary wygrywa dość szybko znalazł receptę na nieopanowane ataki młodego łodzianina. Nie pozwalając się trafić, sam zbierał punkty uppercutami i celnymi prostymi.

W drugim starciu przewaga Maneckiego wzrasta.

W trzecim łodzianin niema już nic do powiedzenia. Manecki wyta-

puje każdy automatyczny już unik Kierusa i bije niemiłosiernie. Walka jest brzydka, nieciekawa. Na minutę przed końcem sędzia przerywa ją i odsyła do rogu Kierusa.

### KARABIN MASZYNOWY OLEJNIKA

W wadze półśredniej Olejnik nie znalazł w Waloszeku godnego dla siebie przeciwnika. Łodzianin walczy z dystansu, a kiedy Waloszek próbuje schronić się przed sierpami łodzianina w zwraciu, ten oczywiście obraża korpus Ślązaka jak karabinem maszynowym.

W drugim starciu Waloszek kilkakrotnie trafia z kontr Olejnika, sam jednak inkasuje o wiele więcej. Przewaga Olejnika jest przynajmniej. Waloszek dostaje napomnienie za trzymanie, ale i Olejnik nie jest bez grzechu — bije niepotrzebnie po komendzie „puść”.

Na początku drugiej rundy Waloszek ponownie inkasuje napomnienie. Olejnik jest teraz absolutnym panem sytuacji. Niezliczoną ilość jego ciosów odbiera Waloszkowi od dech, Ślązak ma zamglone oczy, jest wyraźnie groggy. Przetrzymał jednak dzielnie rundę.

### TO JEST PRAWDZIWI BOKS

W wadze średniej Pisarski w walce z Kuszem zademonstrował najpiękniejszy boks dnia. Widzieliśmy nareszcie prawdziwy pojedynek pięści a nie dziwkę szarpaninę bądź walkę o nokaut. Pisarski spokojny, opanowany wykorzystywał każdą okazję do celnej kontry. Jego lewe szybkie jak błyskawica raz po raz podrzucały głowę Ślązaka. Kusz niższy o pół głowy starał się przedostać do Pisarskiego i 2—3 razy udało mu się sięgnąć łodzianina lewym. Runda wysoko dla Pisarskiego.

W następnej Pisarski daje rzeczywiście pokaz prawdziwego dajrzającego boksu. Jego side stepy, zanikające już umiejętność wśród młodego pokolenia naszych pięściarzy wzbudzały szczerzy zachwyt. Uniki Pisarskiego doprowadzały Kusza do rozpaczy. Po jednym z nich Ślązak pada na deski od zamachu. Publiczność nagradza Pisarskiego rzęśliwymi oklaskami.

W trzeciej rundzie walka ma przebieg podobny. Kusz jest już wyczerpany i zrezygnowany. Po gongu chwieje się na nogach.

### NIESPODZIANKA ŻYLISA

Nie wiele brakowało aby Żylis sprawił największą niespodziankę

tej niedzieli. Pierwsza runda jego walki z Nowarą wykazuje znakomitą wyższość techniczną Ślązaka, choć i łodzianin wykazał znaczny w tej dziedzinie postęp. Żylis rozumie jednak, że jedynym jego atutem w tej walce jest niepowzedni cios.

W pierwszym starciu nie trafił nim ani razu.

W drugim po kilkudziesięciu sekundach udaje się wrzescie: Nowara inkasuje nagle potężną bombę z lewej prostej. Oczy zachodzą mu na chwilę mgłą. Ucieka po ringu przed szalejącym w ofensywie Żylisem. Łodzianin zdradził teraz brak rutyny. Pozwala odpuścić Nowarę. Wdaje się z nim pojedynek z półdystansu, gdzie oczywiście lepszy jest technicznie Nowara.

Walka w trzecim starciu nie trwałaby długo. Z miejsca Żylis dopinguwany przez gorąco przez widownię zapęda Nowarę do rogu, tu jednak Ślązak głową rozcina mu fatalnie lewy łuk brwiowy. Sędzia przerywa walkę. Ogłoszenie zwycięstwa Nowary nie jest przekonywujące. Mamy wrażenie, że sędziów tylko nazwisko Ślązaka zasługiwało i dla tego nie padł tu remis.

### OMAL NIE DRAMAT

W pierwszej rundzie Niewadził dość szybko rozwiązał zagadkę Baranowskiego, który poza zamasytymi sygnalizowanymi ciosami nie umiał wiele. Toteż łodzianin dość umiennie i wysoko punktował. W drugim starciu Niewadził panuje na ringu niepodzielnie. Baranowski nie potrafił dosłownie ani razu trafić. Pod koniec rundy dzieje się nagle nieoczekiwana rzecz. Niewadził wije się z bólu, trzyma rękoma kolano i woła o pomoc. Zapomniał nawet zareklamować kontuzję i omal nie kosztowało to ŁKS-u utraty punktu. Zdezorientowany jest nawet sędzia, nie mówiąc już o Baranowskim, który dobre trzy sekundy szuka neutralnego rogu. Sędzia zaczął liczyć. Publiczność oszłomiona wstaje z miejsc. Kiehownik ŁKS-u p. Sikorski dopinguje Niewadziła do walki. Sekundy mijają 7. 8. 9. Nagle zabrzmiął gong.

Oddechaliśmy. W przerwie Niewadził doszedł do siebie. Trzecią rundę wygrał w miążdzący sposób. Baranowski ledwo odszedł po walce do rogu.

W ringu siedzieli doskonale p. Kowalski z Poznania. Na punkty pp. Lewicki, Latowski i Lisowski. Widzów 4.000.

Wiesław Kaczmarek

### Grochów pokonany w Gdańsku

Wspaniały finisz Warty  
GDAŃSK, 2.III. (tel. wł.). Rozegrany tu w obecności 5000 szerzy widzów mecz o mistrzostwo pięściarskie Polski przyniósł wysokie i w pełni zasłużone zwycięstwo drużynie gospodarzy w stosunku 11:5. Grochów wystąpił bez Komudy i Majewskiego.

### Wyniki:

Waga musza — Sowiński (M) pokonał na punkty Patorek (G).  
W wadze koguciej — Szopliński (M) przegrał na punkty z Sobkowakiem (G).

W wadze piórkowej — Anikiewicz wygrał przez t. o. w 3 rundzie z Sadłowskim (G).

W wadze lekkiej — Skierka (M) zwyciężył na punkty Łukasiewicza (G).

W wadze półśredniej — Iwański (M) znokautował w 3 rundzie Więcha (G).

W wadze średniej — Kolczyński (G) zdobył punkty v. o.

W wadze półciężkiej — Szymaniewicz (M) zremisował z Archackim (G).

W wadze ciężkiej — Lick (M) Burchackiego (G).

Po tym zwycięstwie „Grochów” i Milicyjny KS mają identyczną ilość wygranych spotkań i identyczny stosunek punktów.

Pozostałe dwa spotkania tej grupy przyniosły następujące wyniki: S. Wrocław 9:7; Warta (Poznań) — Wisła (Kraków) — 14:2.

### W Łodzi czy Pernambuco

## ŁKS jest lepszy od „Batorego”

KIEDY tydzień temu ŁKS zremisował w Katowicach z Batorym, tygodnik katowicki „Sport” w sprawozdaniu z tego meczu tylko Marcinkowskiego oszczędził w swej zjadliwej krytyce. Niewadził to był bokser żłew ychowany, Różycy, techórzliwy, Stasiak — stabi, a Pisarski... No, więc Pisarski, jak pisało to pismo, ma dobre uniki, bo uniknął Nowary!

Przypominamy również, że i Olejnik nie podobał się na Śląsku. Zrozumieliśmy tę opinię, kiedy zobaczyliśmy mecz w Łodzi.

ŁKS jest bezsprzecznie drużyną dużo lepszą bez względu na to, czy oceniam ją zechcemy w Łodzi, Katowicach, Warszawie czy Pernambuco. O ile szkielec Batorego opiera się na dwu zawodnikach: Bazarniku i Nowarze, to w ŁKS-ie tych mocnych punktów jest 4, albo 5 i to: Stasiak, Olejnik, Pisarski, Niewadził i w dużym stopniu Marcinkowski. Ta drużyna może oczywiście mieć swoje złe lub dobre dni, ale obowiązkiem jest zawsze przy porównaniach dawać ocenę na zasadzie istotnych wartości drużyny.

### DOBRCZE SIĘ STAŁO

Jesteśmy dalecy od lokalnego szowinizmu, ale stwierdzamy ze stanowczością, że dobrze się stało, iż ŁKS zdobył mistrzostwo grupy i ma duże szanse na zdobycie mistrzostwa Polski. Dobrze się stało, gdyż w ŁKS-ie odnajdujemy dużo elementów prawdziwego boksu — szermierki, co niewątpliwie jest zasługą Pisarskiego. Ślązacy w przeciwieństwie do łodzian, hołdują silnym ciosom, szukają rozstrzygnięcia w zdemolowaniu obrony przeciwnika, pragną go zmiażdżyć, znokautować. Taki styl nie odpowiada ani tradycjom ani potrzebom naszego boksu.

### PISARSKI — OLEJNIK — STASIAK

ŁKS wygrał zasłużenie, bo ma w swych szeregach wielu wartościowych o dużej klasie pięściarzy. Gdybym musiał skłasyfikować całą szesnastkę, a właściwie czterestkę autorów wczorajszego meczu, to na pierwszym miejscu postawiłbym właśnie Pisarskiego, a po nim Olejnika, a dalej Stasiaka i dopiero Bazarnika i Nowarę. I wydaje się, że to byłoby najbliższe prawdy o bokserach ŁKS-u i Batorego.

Analizując wartości pięściarzy ŁKS zajmowaliśmy się niejednokrotnie. Przy okazji wczoraj-

szego meczu, należy zwrócić uwagę na następujące punkty:

1 Stasiak w muszej bardzo szybko doszedł do formy. Bodaj czy obecnie nie jest on na lepszej drodze do uzyskania dużej klasy niż przed pół rokiem. Za bardzo korzystny objaw należy uważać poważną redukcję niepotrzebnych skoków i tańców. To daje rezerwy sił na przetrzymanie w pełnym tempie wszystkich trzech rund.

2 Podciągnął się znacznie Żylis, który jeżeli nabierze przekonania, że technika w połączeniu z silnym ciosem dopiero daje dobrego boksera, stanie się jeszcze wielką podporą ŁKS-u.

3 Niewadził jest jednak najlepszym wśród polskich ciężkich wag i z tym muszą się pogodzić zarówno niektórzy dziennikarze na Śląsku, jak i PZB w Poznaniu.

4 Marcinkowski ma fatalną pozycję, wskutek czego zbyt łatwo można w niego wejść, a wtedy niepotrzebnie inkasuje zbyt wiele.

5 Najlepszym pięściarzem w ŁKS jest nadal Pisarski.

Odnosnie tego ostatniego, wypada przypomnieć, że tym razem... Sowara uniknął łodzianina, jeżeli przyjąć sposób oceny meczów drużynowych katowickiego „Sportu”. Nie mamy tego Nowarę absolutnie za złe. Rozumiemy, że tu decyduje interes klubowy, a ten wymagał by Ślązak nie stracił punktów w walce z Pisarskim. Otóż tak! Pisarski jest dziś jeszcze dużo lepszy od Nowary i nie ma żadnych wątpliwości, że powtórzyłby swój sukces z meczu Łódź—Śląsk. Będzie to chyba można sprawdzić na mistrzostwach indywidualnych Polski.

Ocenę swą wystawiamy na podstawie obserwacji walki Pisarskiego z Kuszem i ciężkich kłopotów Nowary z Żylisem.

### Nerwy, nerwy, nerwy...

## Trzy razy serca przestały bić

ŁKS zdobył mistrzostwo grupy. Zwycięstwo nad Batorym nie przyszło jednak łatwo. Owszem kosztowało dużo wysiłku i nerwów. Nerwy, nerwy!

Trzykrotnie w ciągu tego spotkania nie tylko publiczność zdradzała zawsze wybitną nerwowość, nie tylko zawodnicy, ale nawet sędziowie mieli chwile wielkiego zdenerwowania.

Po raz pierwszy, kiedy toczyła się walka Stasiaka z Bazarnikiem. Ta walka miała decydujące znaczenie nie tylko dla ostatecznego wyniku, ale również dla kwestii pierwszeństwa w wadze muszej. Dwaj najpoważniejsi pretendenci do tronu Sobkowiaka i Rotholca toczyli zażartą walkę. I właśnie nerwy nie pozwoliły, aby miała ona taki charakter jak spotkania wielkich poprzedników łodzianina i Ślązaka. Technika, raczej zesłała na drugi albo trzeci plan. Starano się zadecydować, rozstrzygający cios.

Ktoś słusznie powiedział po meczu. Zjemy w erze bomby atomowej i nasi bokserzy starają się właśnie bombą wygrać walki. Jeden Pisarski wie, że można wygrać również inteligencją, techniką, spokojem.

Właśnie symbol atomowej bomby jest dość charakterystyczny dla dzisiejszego boksu. Tak wyglądał i mecz dwu najlepszych drużyn II-ej grupy mistrzostw Polski.

Po walce Pisarskiego z Kuszem, która była dla widzów prawdziwą

biesiadą pięściarską, nadszedł znów moment wielkiego zdenerwowania. Nikt nie dawał Żylisowi szans w spotkaniu z Nowarą. I zgodnie z przewidywaniami upłynęła pierwsza runda. Ale w drugiej nagłe Żylisowi wyszedł cios. Jeden potężny atomowy cios. Nowara zachwiał się. Patrzyliśmy w oczy sędziów punktowych, widzieliśmy zdenerwowanie p. Kowalskiego. Nie! to była kolosalna niespodzianka!! Nowara, typowany na następcę Kolczyńskiego, Nowara, którego pismo Śląskie uważało za faworyta w spotkaniu z Pisarskim blisko nokautu.

Zdaje się że atmosfera zdziwienia i zdenerwowania udzieliła się również Żylisowi. Nie potrafił zakończyć tej walki przed czasem.

Zdawało się, że sprawa meczu jest już rozstrzygnięta, kiedy na pół minuty przed końcem II rundy Niewadził raz po raz lokował potężne swingi na szczęce Baranowskiego. Nagle na kilkanaście sekund przed końcem rundy — niespodzianka! Niewadził po zwraciu robi krok w tył... staje. Chwyta się za kolano i pochylony krzywi się z bólu. Sędzia odsyła Baranowskiego do rogu, nikt nie rozumie co się dzieje. Jak to? Niewadził pozwolił się wyliczyć?!

Na szczęście gdy sędzia powiedział „9” zabrzmiął gong. Wszyscy odetchnęli. Na czołe kierownika ŁKS p. Sikorskiego perlł się pot. Nie dziwnym jest, że kosztowało dużo zdrowia całą publiczność.

**Dzień w Łodzi**

Telefon red. dyżurnego  
257 94

**DYZURY APTEK**

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (Piotrkowska 193).

**TEATR**

**PAŃSTWOWY TEATR W. P.**  
ul. Stefana Jaracza 27

Dziś jedno przedstawienie opery narodowej p. t. „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale” Bogusławskiego z muzyką Stefaniego, w inscenizacji i reżyserii Leona Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej. Dekoracje Wł. Daszewskiego, układ tańców J. Hryniewickiej.

**TEATR POWSZECHNY TUR**  
11 listopada 21

Dziś i dni następnych świetna komedia obyczajowa klasyków sceny rosyjskiej „Ożenek” Gogola i „Oświadczenie” Czechowa w reżyserii H. Szletyńskiego, dekoracjach O. Axera. Udział biorą: Macherska, Łuczyczna, Rachwalska, Pietraszkiewicz, Bogucki, Leszczyński, Kaczmarek, Swiderski, Łabędzki, Jezierska, Ordon, Zelwerowicz, Tymowska, Szletyński.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ**  
„LUTNIA”  
ostatnie dni

Dziś o godzinie 19-ej wspaniałe wystawiona, karnawałowa operetka F. Lehara „Hrabia Luxemburg”.

Udział bierze cały zespół artystyczny. Bilety do nabycia od godz 11-ej w kasie teatru. Już wkrótce operetka Lehara — „Kraina Uśmiechu”.

**TEATR „GONG”**  
ul. Kopernika 16.  
OSTATNIE DNI

Dziś, dnia 3. III. 1947 r. „Tyłko dla dorosłych”. A. Janowska, Ola Obarska, Z. Wilczyńska, I. Wolska, J. Darski, R. Gierasiński, H. Szwańcer.

**TEATR „SYRENA”** Traugotta I. Dziś i codziennie komedia Hennequina i Vebera.

**„PANI PRZESOWA”**

w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z muzyką Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.

Udział biorą: Helena Buczyńska — Janina Draczeńska, Stefania Grodzieńska, Stefania Górka, Regina Grabowska, Henryka Stankiewicz, Zygmunt Chmielewski, Edward Dziewoński, Marian Dąbrowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, Józef Porębski i Stefan Witasi.

Pocz. przedst. o godz. 19.30. — Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej, tel. 272-70.

Reżyseria Stanisławy Perzanowskiej, dekoracje i kostiumy: Jan Rybkowski i Marian Stepien.

**TEATR KAMERALNY**  
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka amerykańska T. Williams'a „SZKLANA MENAŻERIA”. Udział biorą: Jerzy Duszyński, Irena Horacka, Janusz Jaroń i Zofia Mrozowska. — Kasa czynna od 10 do 12-ej, tel. 123-02. — Dziś passe-partout nie ważne.

**TEATR KUKIELEK RTPD**  
ul. Nawrot 27.

Codziennie z wyjątkiem poniedziałków widowiska zamknięte dla dzieci szkół powszechnych o godz. 9 lub 11. W każdą niedzielę i święto widowisko otwarte o godz. 12-ej. Sztuka p. L. Krzemienieckiej pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”.

**Nowe zakłady Opieki Społecznej**

W najbliższym czasie Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Łodzi zamierza uruchomić na terenie naszego miasta szereg nowych zakładów opiekuńczych, a w szczególności przeprowadzić szereg robót remontowych w budynku, przydzielonym Wydziałowi w Arturówku pod Łódź, gdzie przewiduje się uruchomienie Domu dla Chronicznie chorych gruźlików zorganizować

**RADIO**

Program na poniedziałek, 3 marca 1947 r.

6.00 Sygnał. 6.05 Dziennik. 6.20 Gimnastyka. 6.30 Muzyka. 6.57 Sygnał. 7.05 Muzyka. 7.15 Wiadomości. 7.35 program. 7.40 Koncert poranny. 8.30 Informacje. 8.40 Skrzynka PCK. 11.57 Sygnał i hejnał. 12.05 — Audycja dla świetlic robotniczych. 12.35 Pieśni E. Griega w wyk. J. Gorzechowskiej. 12.55 „10 minut poezji”. 13.05 Muzyka obiadowa. — 14.00 Liga Kobiet. 14.10 Skrzynka radiotechniczna. 14.20 Recital śpiewaczy Z. Komorowskiej. 14.40 Kronika. 14.45 Koncert reklamowy. — 15.00 Aud. dla dzieci. 15.20 „Poróża”. 15.30 Skrzynka ogólna. 15.40 — Pieśni w wyk. A. Majaka. 16.00 — Dziennik. 16.20 Pog. sportowa. 16.30 „Bach dla wszystkich”. 16.55 Audycja dla młodzieży. 17.10 Koncert Małej Orkiestry P. R. 17.45 „Na Ziemiach Odzyskanych”. 17.55 Z życia kulturalnego. 18.00 Recital fortep. J. Ekera. 18.30 „Nauka przy głośnie”. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 „Program robót drogowych na r. 1947”. 19.22 — Recital wiolonczelowy L. Świątkiewicza. 19.47 „Biskup Wł. Jasiński”. 19.57 Sygnał. 20.00 Dzieńnik. 20.25 „Dawna muzyka”. 21.00 Słuchowisko. 21.25 Recital skrzypcowy I. Dubiskiej. 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22.00 Kwadrans przy. 22.15 Program. 22.25 Koncert życzeń. 2.10 Ostatnie wiad. 23.30 Program. 23.33 Zakończenie.

**Kina**

**ADRIA** Marszałka Stalina (Główna 1) — „Ojcowie i Dzieci”.  
**BALTYK** (Narutowicza 20) — „Ludzie i Manekiny”.  
**BAJKA** (Franciszkańska 31) — „Zuch Dziewczyn”.  
**GDYNIA** (Daszyńskiego 2) — „Pontcarral”.  
**HEL** (Legionów 2-4) — „Symfonia młodości”.  
**MUZA** (Ruda Pabianicka) — „Zakazane Piosenki”.  
**OŚWIATOWE II** (Rzgowska 94) — „Nieczyenne”.  
**POLONIA** (Piotrkowska 67) — „Klatka Słowicza”.  
**PRZEDWIOSNIE** (Zeromskiego 74-76) — „Nieustraszeni”.  
**ROBOTNIK** (Kilińskiego 178) — „San Domingo”.  
**ROMA** (Rzgowska 86) — „Co mój mąż robi w nocy”.  
**REKORD** (Rzgowska 2) — „Podrzutek”.  
**STYLOWY** (Kilińskiego 123) — „Pontcarral”.  
**ŚWIT** (Bałucki Rynek 5) — „A imię ich Milion”.  
**TATRY** (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedycja”.  
**TECZA** (Piotrkowska nr. 108) — „Nieustraszeni”.  
**WISŁA** (Daszyńskiego 1) — „Zeznania szpiega”.  
**WŁÓKNIARZ** (Zawadzka 16) — „Zeznania szpiega”.  
**WOLNOŚĆ** (Napiórkowskiego 16) — „Zajazd na rozdrożu”.  
**ZACHETA** (ul. Zgierska 26) — „Elwira Madigan”.

Kino: „Bałtyk” początek seansów: 15.30, 18, 20.30.  
Kina: „Hel”, „Adria”, „Tecza”, „Roma” rozpoczynają: 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę — 14.30.  
Poostałe kina rozpoczynają seanse: 16.00, 18.00, 20.00; w niedzielę o godz. 14.00.  
Kino „Wisła” początek — 15.30, 17.30, 19.30 — niedziela 13.30.  
Kino „Włóknierz” początek 16.15, 18.15, 20.15; — niedziela — 14.15.  
Kino „Stylowy” początek — 16.00, 18.00, 20.00; — niedziela 14.00.  
Kino „Gdynia” początek — 16.30, 18.30, 20.30; — niedziela 14.30.  
Passe-partout do kin wydane na rok 1946 ważne są aż do odwołania.

**Nowi profesorowie mianowani na Uniwersytecie Łódzkim**

Dekretem Prezydenta R. P. z dnia 2, 20 i 21 stycznia r. b. zostali mianowani na Uniwersytecie Łódzkim profesorowie: Adam Marian Czartkowski — prof. nadzw. botaniki na Wydziale Farmaceutycznym dr. Zofia Jerzmanowska — prof. nadzw. chemii organicznej na Wydziale Farmaceutycznym, inż. Władysław Michał Karafa - Korbut — prof. zwyczaj. chemii farmaceutycznej na Wy-

dziale Farmaceutycznym, dr. Jerzy Konorski — prof. nadzw. fizjologii układu nerwowego na Wydziale Matematyczno - Przyrodniczym, dr. Włodzimierz Jan Missiuro — prof. zwyczaj. medycyny pracy na Wydziale Lekarskim, mgr. Jan Kazimierz Muszyński — prof. zwyczaj. farmakologii i uprawy roślin lekarskich na Wydziale Farmaceutycznym.

**PRZETARG**

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie parkanu z siatki na posesji przy ul. Sędziowskiej 18.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr 64, pokój Nr. 5 do dnia 15 marca 1947 r. do godz. 12-ej w kopercie należy zamknąć z napisem „Oferta na wykonanie parkanu z siatki na posesji przy ul. Sędziowskiej Nr. 18”.

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu

otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr. 115.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 15.000.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit wplaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 28 lutego 1947 r.  
Zarząd Miejski w Łodzi

**OGŁOSZENIE**

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji, sygnalizacji świetlnej i windy w budynku szpitalnym Św. Józefa przy ul. Drewnowskiej Nr. 75.

Oferty pisemne odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Wydziale Odbudowy przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr. 5 do dnia 10 marca 1947 r. do godz. 12-ej w kopercie należy zamknąć z napisem „Oferta na wykonanie instalacji sygnalizacji świetlnej i windy w budynku szpitalnym Św. Józefa przy ul. Drewnowskiej Nr. 75.”

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu

otrzymać można w Wydziale Odbudowy, Oddział Budownictwa przy ul. Piotrkowskiej Nr. 64, pokój Nr. 111.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 5.000.— należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej przy ul. Roosevelta Nr. 15, a kwit wplaty dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 28 lutego 1947 r.  
Zarząd Miejski w Łodzi

**POTRZEBNI CHŁOPCY**  
DO  
**roznoszenia gazet**  
Zgłaszać się ul. Piotrkowska 70 — EKSPEDYCJA.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

**Lekarze**  
Dr L. ROŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerki, ul. Legionów 9 tel. 166-29, przyjmuje 1-6, 1536  
Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. Przyjmuje od 7-10 i od 3-7.  
Dr TADEUSZ CHECIŃSKI asystent szpitala skórno - wenerycznego św. Marii Magdaleny przyjmując 4-6, Piotrkowska 157, tel. 203-11.  
DR. MED. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje 8-10 i 5-7. Nawrot 8.  
Dr ŚWIECIEŁO ADAM — choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje 4-6, ul. Zawadzka 38, tel. 185-71.  
LECZNICA PRZYCHODNIA Piotrkowska 3. Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów — Piotrkowska 3, tel. 216-48, godziny przyjęć od 10-7.

**Różne**  
JEDNOROCZNY KURS KREŚLEŃ MECHANICZNO - BUDOWLANYCH przy Państwowych Szkołach Budownictwa Lądowego rozpocznie się dnia 5-go marca b. r. Zapisy i informacje w sekretariacie szkoły, Łódź, ul. Legionów 15 a od 9-18-ej tel. 203-76. Nauka w godzinach popołudniowych. —5598  
WYTWÓRNIA pudełek tekturowych R. Pluskowski, ul. Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje na zamówienia wszelkiego rodzaju kartonaże. —5547

**DOSWIADCZONA** anglistka udziela lekcji języka angielskiego początkującym, zaawansowanym. Zgłoszenia Kilińskiego 113 m. 28 pr. oficyjna, godz. 13-15 i od 20-ej.  
**Zaofiarowanie pracy**  
POTRZEBNA pomoc domowa na przychodne od zaraz. Referencje konieczne. Zgłaszać się w redakcji „Kuriera Popularnego”, Piotrkowska 68 od 10 — 12. —5552  
**URZĘDNICZKA** rutynowana poszukuje zajęcia na godz. popł. Zgłoszenie pod „Urzędniczka”.  
**POTRZEBNA** odpowiednia panna do dziecka (2 lat). Warunki dobre, — Piotrkowska 200 m. 1.  
**POSZUKUJEMY** skracarek i tkaczy na krosna korkowe, oraz przykręca-czy na przedz. wein. — Zgłaszać się do Wydz. Personalnego Państw. Fabryki Nr. 10 przy ul. Gdańskiej 80 w godz. od 8 do 12-ej.

**Zagubione dokumenty**  
UNIEWAŻNIAM legitymację Wojskowego Instytutu Naukowo - Wydawniczego wydaną na nazwisko Kamińskiego Stanisław. —6601  
TYMCZASOWE legitymacje wydane przez Wojewódzki Komitet P.P.S-u zostają z dniem dzisiejszym przez Powiatowy Komitet P.P.S-u unieważnione: 1. tow. Pieniaka Stanisław Nr. 5734. 2. tow. Jabłeckiego Marcelo Nr. 12136. 3. Chojeckiego Stefana Nr. 10472. 4. tow. Ziemińskiego Kazim. Nr. 12139. 5. tow. Fontańskiego Józefa Nr. 6372. 6. tow. Czuryły Eugeniusza Nr. 13158. 7. tow. Galji Klemensa Nr. 14295. 8. tow. Moczdowskiego Jana Nr. 13165. 9. tow. Mańkowskiej Janiny Nr. 8648.  
MALINOWSKA Janina unieważnia zagubioną legitymację partyjną wydaną przez P. P. S. Dzielnica Elek-trownia.

Red. nac.:  
**ARTUR KARACZEWSKI**, Przyjmuje od 12 — 13.  
**SEKR. RED.** od 10 — 11.  
**WYDAWCA:** Sp. Wyd. „Wiedza”.

NASZE TELEFONY:			
REDAKCJA		ADMINISTRACJA	
Red. nac.	130-46	Kier. adm.	257-93
Sekr. Red.	144-18	Sekretariat	222-22
Red. dyżurny		Prenumerata	268-95
i red. działów	257-94	Ekspedycja i Dział ogłoszeń	256-37
Centrala	130-46	Kolportaż	272-57

Redakcja: Łódź, Piotrkowska 68, Administracja: Piotrkowska 70. Konto czek. Bank Spółem Nr 308 i PKO Łódź VII 4414. Redakcja rękopisów nie zwraca, Honorujemy tylko artykuły zamówione. CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł, (poszukiwanie pracy — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr — szpalte poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.